

Justyna KroczaK

Tadeusza Zielińskiego i Aleksego Łosiewa rozważania nad antykiem¹

Słowa kluczowe: *A. Łosiew, T. Zieliński, Homer, Dionizos, A. Tacho-Godi, filologia klasyczna, rozumienie antyczności, mit, mitologia*

Wydaje się, że Aleksego Łosiewa (1893–1988) można by nazwać duchowym uczniem Tadeusza Zielińskiego (1859–1944). Choć bezpośrednich kontaktów nie mieli, posiadamy świadectwa mówiące o wpływach „polskiego mistrza” na „rosyjskiego ucznia”. Łosiew uznawał polskiego filologa za wzór badacza starożytności, powiedział: „Mój ideał uczonego? Trudno powiedzieć, ale myślę, że do ideału zbliżył się Tadeusz Francewicz Zieliński z Petersburga, który po pierwsze, był w duszy poetą-symbolistą, a po drugie, jednym z największych w skali europejskiej badaczy starożytności. (...) Według mnie to połączenie klasyka, filologa klasycznego, poety i krytyka było wspaniałe”². Łosiew bardzo żałował, że znał Zielińskiego tylko z publikacji i że nie mógł uczestniczyć w jego zajęciach na Uniwersytecie w Sankt-Petersburgu³ – sam związany był z Uniwersytetem Moskiewskim i życiem intelektualnym stolicy. Mimo to pewne pośrednie powiązania personalne między nimi istniały, nie są one tu jednak najważniejsze. Nas interesują przede wszystkim tożsamości i różnice w ich rozumieniu antyku.

¹ Tekst jest zapisem referatu wygłoszonego na konferencji naukowej *Творчество А.Ф. Лосева в контексте отечественной и европейской культурной традиции*, jaka miała miejsce w Moskwie 14–16 października 2013 r. Został opublikowany w języku rosyjskim.

² А.Ф. Лосев, *В поисках смысла (из бесед и воспоминаний)*, w: tenże, *Страсть к диалектике. Литературные размышления философа*, Советский Писатель, Москва 1990, s. 19. Zob. także В.В. Библихин, *Алексей Федорович Лосев. Сергей Сергеевич Аверинцев*, Институт Философии, Теологии и Истории святого Фомы, Москва 2006, s. 138.

³ Zob. Т. Obolovitch, *Od onomatodoksji do estetyki. Aleksego Łosiewa koncepcja symbolu. Studium historyczno-filozoficzne*, WAM, Kraków 2011, s. 60.

Zieliński to bardzo ciekawa postać, z pochodzenia Polak, lecz nieuleczalny rusofil. O sobie powiadał, że ciało ma polskie, umysł – niemiecki, a duszę – rosyjską⁴. Urodził się w Królestwie Polskim (w powiecie humańskim), ale kształcił w Rosji i Niemczech, swobodnie posługiwał się językiem rosyjskim i niemieckim, natomiast z językiem polskim miał pewne kłopoty, z którymi, mimo niesprzyjających okoliczności, poradził sobie. Z czasem zaczął nawet publikować w rodzimym języku. We współczesnym środowisku naukowym w Polsce określany jest jako najwybitniejszy filolog klasyczny „jakiego Polska w swej historii wydała, a również jako jeden z najwybitniejszych i najbardziej oryginalnych badaczy świata antycznego”⁵. W odróżnieniu od Łosiewa wiele podróżował – pracował w Sankt-Petersburgu, Warszawie i niemieckich placówkach naukowych w Atenach i Rzymie, organizował także wycieczki edukacyjne do Grecji dla swych studentów. Twierdził bowiem, że ważna jest nie tylko wiedza teoretyczna, ale także bezpośrednie wczucie się w dawny świat, dostępny nam tylko dzięki ruinom i znaleziskom archeologicznym. Warto zauważyć, że Zieliński znany jest w świecie przede wszystkim jako filolog klasyczny o erudycji obejmującej całość zagadnień świata antycznego⁶. Jego prace na temat Cycerona, Sofoklesa i religii antycznej, ale także popularno-naukowe, są chętnie cytowane mimo upływu lat i zaawansowania badań starożytnych. Łosiew natomiast był przede wszystkim wszechstronnym filozofem, którego badania daleko wykraczały poza problemy starożytności, choć te niewątpliwie ukształtowały jego osobowość twórczą, sposób interpretacji kwestii filozoficznych i myślenia o świecie jako całości. Teresa Obolevitch, polska monografistka Łosiewa, wspomina, że starożytność była jego największą pasją⁷. Ośmiotomowa *Historia antycznej estetyki*, swoiste *opus magnum* myśliciela, poświęcona była właśnie historii kultury antycznej w ogóle, pojmowanej jako zjawisko estetyczne⁸. Łosiew uważał, że historię estetyki greckiej należy rozumieć w sensie szerokim, nie tylko jako historię nauki o pięknie, ale także jako historię filozofii w ogóle.

⁴ Zob. J. Axer, *Tadeusz Zieliński wśród obcych*, w: E. Olechowska (red.), *Tadeusz Zieliński (1859–1944). W 150 rocznicę urodzin*, IBI „Artes Liberales” UW, Komitet Badań o Kulturze Antycznej PAN, Warszawa 2011, s. 13.

⁵ A. Krawczuk, *Przedmowa*, w: T. Zieliński, *Starożytność bajeczna*, Śląsk, Katowice 1988, s. 7.

⁶ Zob. K. Kumaniecki, *Tadeusz Zieliński*, „Meander” 1959, R. XIV, nr 8–9, s. 388.

⁷ T. Obolevitch, *Od onomatodoksji do estetyki*, dz. cyt., s. 59.

⁸ Zob. A.A. Тахо-Годи, «История античной эстетики» А.Ф. Лосева как философия культуры, w: А.Ф. Лосев, *История античной эстетики*, АСТ, Москва 2000, т. 1: *Ранняя классика*, s. 3, 8. Zob. także A. Tacho-Godi, *Aleksy Fiodorowicz Łosiew*, w: J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz o tytanizmie XX wieku*, Scholar, Warszawa 2012, s. 323.

Wydaje się zatem uzasadnione twierdzenie, że zarówno Łosiewa jak i Zielińskiego charakteryzowała płodność pisarska (spisy bibliograficzne liczą po kilkaset pozycji) i myślenie konceptualne, syntetyczne – byli przecież autorami wielkich syntez, które dziś uchodzą już za dzieła klasyczne. Zieliński skupiał się na historii idei, poszukiwał podstaw światopoglądu starożytnych, natomiast Łosiewa interesowała historia ducha⁹ – obaj pragnęli dotrzeć do najistotniejszych podstaw myśli antycznej (oczywiście w jej rozwoju historycznym, jedno źródło i definicja tej myśli nie istnieje – wszak starożytność niejedno miała imię). Pierwszemu zawdzięczamy siedmiotomowy cykl *Religie świata antycznego* (pracował nad nim do końca życia), na który składają się tytuły: *Religia starożytnej Grecji*, *Religia hellenizmu*, *Hellenizm a judaizm*, *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*, *Religia Cesarstwa Rzymskiego* i *Chrześcijaństwo antyczne*. Dwa pierwsze tomy, napisane po rosyjsku, spotkały się z krytyką środowiska naukowego, być może właśnie dlatego kolejne powstały już po polsku¹⁰. Krytyka nie ominęła także dwóch ostatnich, stanowiących „swoisty testament ideowy”¹¹ Zielińskiego. Pewnie dlatego, że nie były one typowymi rozprawami religioznawczymi, ale raczej subiektywnymi i nieco kontrowersyjnymi sądaniami autora. Łosiew praktycznie nie cytuje tych pozycji, niekiedy powołuje się jednak na tomy wcześniejsze. Przy okazji rozważań na temat mitologii, Homera, kultu Dionizosa i filozofii historii Posejdoniosa przytacza fragmenty innej pracy Zielińskiego *Historia kultury antycznej*¹². Szczególnie obszernie analizuje prawo chronologicznej niezgodności (inaczej prawo jednopłaszczyznowego przedstawienia) Zielińskiego, które stanowi jeden ze środków wyrazu w epejach. Łosiew przyznawał, że bardzo dobrze tłumaczy i odzwierciedla ono najstarszy sposób przedstawiania wydarzeń w eposach homeryckich. Według tego prawa, Homer nie posiadał zdolności przedstawienia kreowanej rzeczywistości całościowo – w przestrzeni trójwymiarowej – prezentował ją tylko z perspektywy wybranych stron, całkiem od siebie niezależnych. Powoduje to, że czytelnik nie jest w stanie uchwycić wszystkich wydarzeń w sposób synchroniczny, a jedynie diachroniczny¹³. Zieliński zastosował tę regułę tylko do analizy kompozycji *Iliady*, Łosiew z kolei widział w niej znacznie szerszy potencjał zastosowania – cała twórczość Homera i sposób przedstawienia przez niego czasu i przestrzeni mogą jej podlegać¹⁴. Zauważmy, że

⁹ Zob. А.А. Тахо-Годи, «История античной эстетики» А.Ф. Лосева..., dz. cyt., s. 3.

¹⁰ Zob. J. Axer, *Tadeusz Zieliński wśród obcych*, dz. cyt., s. 21.

¹¹ J. Danilewicz, *Nota wstępna*, w: E. Olechowska (red.), *Tadeusz Zieliński (1859–1944)*, dz. cyt., s. 21.

¹² Zob. А.Ф. Лосев, *История античной эстетики*, dz. cyt., t. 1, s. 286; t. 5, s. 842.

¹³ Zob. А.Ф. Лосев, *Гомер*, Молодая Гвардия, Москва 2006, s. 154–158; 270; zob. także В.В. Библихин, *Алексей Федорович Лосев*, dz. cyt., s. 159.

¹⁴ Zob. tamże, s. 154

nie tylko kompozycja eposów homeryckich, ale także homerycka psychologia (tj. nauka o duszy i życiu duchowym) interesowała obu myślicieli. Starzec z Arbatu skomentował pracę Zielińskiego poświęconą psychologii Homera¹⁵. Pisał, że Zieliński wiele natrudził się nad jej analizą i interpretacją, ale okazał się (niestety) być pod wpływem zwykłego, abstrakcyjno-intelektualistycznego rozumienia umysłu (gr. *nous*), z czym sam Łosiew się nie zgadzał. Homerowe „myśleć” nie oznacza bowiem tylko operacji intelektualnej, ale także operację emocjonalną, uczuciową, a nawet o znaczeniu społecznym¹⁶. Obaj uczeni zwrócili uwagę na antypsychologizm Homera – Zieliński zauważał, że dla Homera jego bohaterowie, dopóki żyją, traktowani są przede wszystkim jako ciała, dusza stanowi jedynie pewną odległą zasadę, dzięki której pozostają oni żywi¹⁷. Łosiew z kolei podkreślał, że w eposie praktycznie nie występuje analiza wewnętrznego życia bohatera, tylko jego czyny – postać jest tym, co robi, a nie tym, o czym i jak myśli¹⁸.

Zainteresowanie grecką nauką o duszy miało także przełożenie na zainteresowanie psychologią w jej wymiarze praktycznym u obu myślicieli. Łosiew powiadał: „życie duszy i życie świadomości to rzecz zadziwiająca”¹⁹, z kolei Zieliński uważał, że psychologia posiada nadrzędną rolę w badaniach filologicznych²⁰, spoczywa u podstaw wszystkich nauk humanistycznych²¹. Często podkreślany jest fakt, że polski uczony w całej swej postawie badawczej usposobiony był psychologizmie²². Wynikało to najpewniej z tego, że traktował on filologię nie erudycyjnie, ale humanistycznie właśnie, tak jak traktowali ją Erwin Rohde, Otto Crusius, Fryderyk Nietzsche i Werner Jaeger²³, choć wiadomo, że długo szedł ścieżką wytyczoną przez filologię niemiecką, „całkowicie zaprzędaną gramatyce i krytyce tekstów”²⁴. Nazywano go nawet „Wilamowiczem”²⁵ ze Wschodu”, jednak dziś uważany jest raczej za „wyznaw-

¹⁵ Zob. Ф.Ф. Зелинский, *Гомеровская психология*, Изд. РАН, Петербург 1922.

¹⁶ Zob. А.Ф. Лосев, *История античной эстетики*, dz. cyt., t. 2, s. 539.

¹⁷ Zob. Ф.Ф. Зелинский, *Гомеровская психология*, dz. cyt., s. 2–3.

¹⁸ Zob. А.Ф. Лосев, *Гомер*, dz. cyt., s. 174–177.

¹⁹ А.А. Тахо-Годи, *Лосев*, Молодая Гвардия, Москва 2007, s. 41.

²⁰ Zob. K. Kumaniecki, *Tadeusz Zieliński*, dz. cyt., s. 388.

²¹ Zob. T. Zieliński, *Historia kultury antycznej w zwięzłym wykładzie*, t. 1, Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, Warszawa 1922, s. 1.

²² Zob. S. Srebrny, *Tadeusz Zieliński*, „EOS” 1947, R. XLII, z. 2, s. 40.

²³ Zob. M. Plezia, *Przedmowa*, w: T. Zieliński, *Religia starożytnej Grecji. Religia hellenizmu*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 12.

²⁴ J. Parandowski, *Wstęp*, w: T. Zieliński, *Szkice antyczne*, red. A. Biernacki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1971, s. 7.

²⁵ Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff (1848–1931) – niemiecki filolog klasyczny, przedstawiciel niemieckiej szkoły filologicznej.

cę Nietzschego”²⁶. Miało to także odzwierciedlenie w sposobie organizacji pracy dydaktycznej i pedagogicznej. Z listów do ukochanego ucznia Stefana Srebrnego przebija powaga, z jaką traktował nauczanie²⁷. Wychowanie i edukacja klasyczna oraz popularyzacja antyku wśród młodzieży były dla niego bardzo ważne i żywo się w nie angażował – znany był np. z tego, że zaciekle bronił gimnazjów klasycznych²⁸. Wydaje się, że to samo można także powiedzieć o Łosiewie, który miał talent pedagogiczny, a sens swych trudów widział w pracy ze studentami i nauczaniu w ogóle²⁹. Dodajmy, że sam Łosiew ukończył gimnazjum klasyczne w Nowoczerkassku na Kaukazie Północnym, gdzie nauczali cenieni pedagodzy: Mikołaj Popow – historyk, Dymitr Murawjow – matematyk, o. Wasylj (Czerniawski) – religioznawca, Josif Miksz – nauczyciel greki i łaciny, o którym powiemy jeszcze niżej.

Wracając do badań antyku zwróćmy uwagę na wspomnianą już historiozofię mediostoika Posejdoniosa, która żywo interesowała Zielińskiego. Widział on w niej „dynamiczną filozofię umierającego hellenizmu”; Łosiew całkowicie się z tym zgadzał³⁰. Warto dodać, że Zieliński szczególnie pasjonował się hellenizmem, widział w nim fazę przygotowawczą kolejnej ważnej epoki – chrześcijaństwa. Szczegółowo to także uzasadniał. Twierdził, że religia hellenizmu umieściła w centrum świadomości religijnej potrzebę zbawienia duszy ludzkiej, nakazywała czcić wtajemniczonym postać bogini-matki, wykształciła pogląd o trojakim losie duszy po śmierci (męki, oczyszczenia albo wiecznej szczęśliwości) oraz o możliwości wcielania się przez bóstwo w postać ludzką bez jednoczesnej utraty boskich cech. Mentalności hellenistycznej było także właściwe przekonanie, że wtajemniczenie stanowi *conditio sine qua non* zbawienia³¹. Łosiew nie komentował tych przekonań Zielińskiego, wiemy jednak, że jego samego z kolei interesowała szczególnie myśl schyłku antyku – neoplatonizm, a zwłaszcza twórczość przedstawiciela ateńskiej szkoły neoplatonizmu Proklosa, którą uważał za zwieńczenie tego nurtu. Spuścizna pisarska antycznego filozofa stała się przedmiotem analiz Łosiewa nie bez powodu, jest bowiem czymś unikalnym, przewyższa rozmiarem zachowane dzieła Platona i Arystotelesa razem wzięte – liczy łącznie kilka tysięcy stron

²⁶ Zob. A. Gawryłow, *Tadeusz Zieliński w kontekście kultury rosyjskiej*, przeł. M. Wilk, w: E. Olechowska (red.), *Tadeusz Zieliński (1859–1944)*, dz. cyt., s. 36.

²⁷ Zob. J. Axer, *Słowo wstępne*, w: T. Zieliński, *Listy do Stefana Srebrnego*, red. G. Golik-Szarawarska, OBTA, Warszawa 1997, s. 10.

²⁸ Zob. T. Zieliński, *Kilka uwag o wykształceniu klasycznym*, „Kwartalnik Klasyczny” 1927, nr 1, s. 3–7; T. Zieliński, *Czem jest dla nas antyk*, „Filomata” 1929, L. 1.

²⁹ Zob. A.A. Тахо-Годи, *Лосев*, dz. cyt., s. 56–60.

³⁰ Zob. А.Ф. Лосев, *История античной эстетики*, dz. cyt., t. 5, s. 842.

³¹ Por. T. Zieliński, *Religia starożytnej Grecji. Religia hellenizmu*, dz. cyt., s. 169–171.

uczonych traktatów. Autor *Historii antycznej estetyki* starał się uporządkować dzieło Proklosa, w trakcie pracy doszedł do wniosku, że jego myśl co prawda nie była oryginalna, ale środki wyrazu, które stosował, doprowadzone zostały do niesłychanej wirtuozerii, dlatego nazwał go „geniuszem rozsądkowej ekstazy”³². Jak się wydaje, główną przyczyną fascynacji Łosiewa Proklosem był mistrzowsko zastosowany dialektyczny sposób myślenia. Zauważmy, że nie od razu w historii badań podniesiono ten aspekt filozofii Proklosa. Pierwszym uczonym, który tego dokonał, był Hegel. Łosiew w swych własnych interpretacjach podążał drogą wyznaczoną przez autora *Fenomenologii ducha*, a struktury teoretyczne wypracowane przez neoplatonizm wykorzystał do własnych badań nad dialektyką mitu i symbolu.

W kontekście chrześcijaństwa antycznego, które z równą siłą zajmowało Zielińskiego i Łosiewa, można powiedzieć, że neoplatonizm (szczególnie w wersji Proklosa) stał w całkowitej opozycji do nowego paradygmatu – neoplatonicy byli największymi wrogami umacniającej się wtedy, w V wieku, nauki Chrystusa³³. Nie tylko neoplatonizm, ale także wspomniana wcześniej religia hellenizmu ma bezpośrednie odniesienie do kwestii chrześcijaństwa, w którą obaj myśliciele mocno się angażowali nie tylko teoretycznie, ale także emocjonalnie. Byli głęboko religijni – Łosiew związał się z prawosławiem, a Zieliński z katolicyzmem. Starzec z Arbatu profesjonalnie zajmował się teologią, wiele miejsca poświęcił zagadnieniom wiary – m.in. onomatodoksji. Co więcej, w 1929 r. przyjął święcenia zakonne, przybierając imię Andronika. Zieliński z kolei apologetyzował chrześcijaństwo i łączył je z kulturą grecką, uważał, że prawdziwym starym zakonem chrześcijaństwa jest kultura grecka, a nie Stary Testament³⁴. Salomon Łuria wspominał, że Zieliński był wierzącym katolikiem, „według niego, najbardziej istotną częścią religii chrześcijańskiej były nie nakazy moralne będące najstarszą częścią ewangelii, lecz dużo późniejsze nawarstwienia – jak mitologia chrześcijańska, a zwłaszcza kult Matki Boskiej – które zbliżały chrześcijaństwo do religii hellenizmu”³⁵. Polski filolog był przekonany, że chrześcijaństwo stanowiło wypełnienie wiekowych dążeń ludów starożytnych³⁶. Być może Łosiew mógłby zgodzić się z taką interpretacją tym bardziej, że chrześcijaństwo wschodnie, silniej niż zachodnie, związane jest przecież z kulturą grecką.

³² A. Łosiew, *Neoplatonik Proklos*, w: J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 210.

³³ Zob. tamże, s. 222.

³⁴ Zob. T. Zieliński, *Hellenizm a judaizm*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 14.

³⁵ S.J. Luria, *Wspomnienia o Prof. Tadeuszu Zielińskim i jego metodzie motywów rudymen-tarnych*, przeł. O. Jurewicz, „Meander” 1959, R. XIV, nr 8–9, s. 417.

³⁶ Zob. T. Zieliński, *Świat antyczny a my*, Zamość 1922, s. 99.

Kolejną płaszczyzną, która łączy obu uczonych, były badania nad mitologią grecką i mitem w ogóle. Mieli do nich szczególne podejście. Zieliński analizował mitologię jako zjawisko religijne, Łosiew natomiast jako „zjawisko zdolne ożywić cały świat”. Aza Tacho-Godi pisała, że mit antyczny ufundowany został na „bezpośrednio-zmysłowym postrzeganiu świata i uogólnieniu tego postrzeżenia w jedną całość”, natomiast mitologia starożytna „charakteryzuje się niezaprzeczalną realnością i wiarą w jej niezmiennosc (...). Dla żywej mitologii (...) podstawowa jest realność bytu kosmicznego”³⁷. Mitologia nie była zatem tylko bajką, razem z filozofią i estetyką odzwierciedlała umysłowość grecką. Łosiew dobrze to wykazał w *Antycznej mitologii w jej rozwoju historycznym* (wspomina tam o *Starożytności bajecznej* Zielińskiego³⁸). W pracy tej pisał również, że mitologia nie była niczym ustalonym raz na zawsze, odzwierciedlała raczej wiecznie kształtujące się ludzkie myślenie i twórczo rozwijającą się rzeczywistość historyczną³⁹. Łosiew analizował większość postaci mitologicznych w ich rozwoju historycznym, udowadniając, że nie istnieje jeden obraz tego samego bóstwa, np. Apollo nie zawsze utożsamiany był z ideą harmonii i piękna. Spostrzeżenia te doprowadziły go do wyróżnienia różnych okresów mitologicznego rozwoju Greków. Konkluzją Łosiewa było twierdzenie, że mitologia antyczna powstała i upadła w procesie stopniowego rozwoju myślenia ludzkiego, na drodze stopniowego przewycięzania przez człowieka przyrody⁴⁰.

Polski filolog z kolei do badań nad mitem podszedł nieco z innej strony, widząc w mitem nośnik religijności. Tak na przykład w *Religii starożytnej Grecji* szczegółowo analizował greckie kultury misteryjne – Dionizosa i Demeter – właśnie w oparciu o mity. Łosiew natomiast analizę kultu Dionizosa ściśle łączył z wewnętrzną logiką pitagorejskiej estetyki liczb, podkreślał, że kult ten odegrał dużą rolę w kształtowaniu się greckiego okresu klasycznego. Swe rozważania zaczął od przyznania, z jednej strony, zasług na tym polu Zielińskiego, a z drugiej, niedostateczności jego badań. Mimo to wymienia, za polskim filologiem, trzy rezultaty kultu: reformę Melampa, który ograniczył orgiastyczny kult Dionizosa, niebezpieczny dla moralności społecznej, reformę Orfeusza, który zmienił ten kult w głęboką, filozoficzno-religijną naukę, oraz reformę Pitagorasa, który zjednoczył sekty orfickie w pitagorejski związek

³⁷ A.A. Тахо-Годи, *Несколько необходимых замечаний*, w: A.A. Тахо-Годи, А.Ф. Лосев, *Греческая культура в мифах, символах и терминах*, Алетея, Санкт-Петербург 1999, s. 13.

³⁸ Zob. А.Ф. Лосев, *Античная мифология в ее историческом развитии*, Москва 1957, s. 591.

³⁹ Por. A. Łosiew, *Podstawowe zagadnienia mitologii antycznej*, w: *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 64.

⁴⁰ Por. tamże, s. 65, 80.

religijno-polityczny. Łosiew dodaje, że istniał on niedługo i miał charakter arystokratyczny, a w IV w. p.n.e. uległ krwawym rozruchom i przeniósł się do Tarentu. Mimo wszystkich tych reform Dionizos pozostawał ciągle bóstwem sił natury, które znalazły odbicie w ludzkiej psychice⁴¹.

Zainteresowanie greckimi obrzędami religijnymi mogło spowodować zamiłowanie obu myślicieli do teatru greckiego i teatru w ogóle⁴², który swymi korzeniami sięga przecież kultów misteryjnych. Widowisko teatralne było nie tylko przeżyciem estetycznym, ale także obiektem ich badań teoretycznych⁴³. Zieliński uprawiał profesjonalną krytykę teatralną⁴⁴, stosował nowatorską metodę badania tragedii i komedii greckiej oraz miał kontakty z ludźmi związanymi z teatrem, m.in. z Michałem Rostowcewem i baronem Mikołajem Drizenem⁴⁵. Łosiew natomiast, jak wspominał Wiktor Jerofiejew, „w latach dwudziestych był zaciekle teatromanem, po osiem razy w tygodniu uczęszczał na spektakle – w niedzielę dwukrotnie”⁴⁶. Warto dodać, że przyjaźnił się także z synem swego nauczyciela języków antycznych – Wołodą Mikszem, artystą związanym z teatrem. Wielce cenił reżysera teatralnego Wsiewołoda Meyerholda, który, co ciekawe, w czasie swych studiów w 1910 r. brał udział w wyprawie do Grecji pod kierunkiem Zielińskiego⁴⁷.

Kilkupłaszczyznowa interakcja badawcza Łosiewa i Zielińskiego ograniczała się jednak do erudycyjnie zapisanych kartek papieru – nigdy się bowiem nie spotkali. Dzieliła ich różnica wieku i złożone losy, mimo to w życiu Łosiewa pojawiały się osoby bezpośrednio związane z polskim filologiem, należy więc o nich powiedzieć. Pierwszą z nich był wspomniany wyżej Josif Miksz, Czech z pochodzenia, nauczyciel języków klasycznych w nowoczerkasskim gimnazjum klasycznym, w którym uczył się Łosiew. Miksz był kolegą Zie-

⁴¹ Zob. А.Ф. Лосев, *История античной эстетики*, dz. cyt., t. 1, s. 286–287; T. Zieliński, *Historia kultury antycznej w zwięzłym wykładzie*, dz. cyt., t. 1, s. 144.

⁴² Zob. А. Тахо-Годи, *Лосев*, dz. cyt., s. 17; T. Zieliński, *Listy do Stefana Srebrnego*, dz. cyt.

⁴³ Zob. А.Ф. Лосев, *Театр есть искусство личности*, w: С.В. Стахорский (red.), *Из истории советской науки о театре*, ГИТИС, Москва 1988; G. Golik-Szarawarska, „*Życie idei*” w *teatraliach Tadeusza Zielińskiego i Stefana Srebrnego*, w: J. Axer, Z. Osiński (red.), *Siew Dionizosa. Inspiracje Grecji antycznej w teatrze i dramacie XX wieku w Europie Środkowej i Wschodniej*, OBTA, DiG, Warszawa 1997, s. 73–83; G. Golik-Szarawarska, *Wieczna chorea*, Katowice 1999; H. Geremek, *Tadeusz Zieliński a życie teatralne Rosji. Materiały do biografii*, w: J. Axer, Z. Osiński (red.), *Siew Dionizosa*, dz. cyt., s. 85–98.

⁴⁴ Zob. G. Golik-Szarawarska, „*Życie idei*”..., dz. cyt., s. 74.

⁴⁵ Zob. K. Kumaniecki, *Tadeusz Zieliński*, dz. cyt., s. 389.

⁴⁶ J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 304.

⁴⁷ Zob. M. von Albrecht, *Tadeusz Zieliński, filolog – Budowniczy mostów między kulturami i narodami*, przeł. K. Sadkowska, w: E. Olechowska (red.), *Tadeusz Zieliński (1859–1944). W 150 rocznicę urodzin*, dz. cyt., s. 46.

lińskiego, wspólnie studiowali w Lipsku⁴⁸. Można przypuszczać, że ten wiele opowiadał młodemu Aleksemu o swym sławnym już wtedy koledze. Inną osobą, która odegrała równie ważną rolę w życiu Łosiewa, był Wiaczesław Iwanow, którego uważał za swego prawdziwego nauczyciela⁴⁹. Ten także dobrze znał Zielińskiego, łączyły ich nie tylko więzy koleżeńskie (napisał na jego część wiersz *Do kolegi humanisty*), ale także ideologiczne (w badaniach często łączy się teorie Zielińskiego z teoriami Iwanowa⁵⁰). Iwanow i Zieliński hołdowali idei Trzeciego Odrodzenia (sformułowanej w 1900 r. przy udziale Innokentego Annińskiego, który również był filologiem klasycznym – tłumaczył dramaty Eurypidesa) i związanemu z nią nowemu rozumieniu antyku. Idea ta zasadała się na przekonaniu, że po odrodzeniu romańskim i germańskim powinno nastąpić słowiańskie⁵¹ – dusza słowiańska ma bowiem predyspozycje do właściwego odczuwania antyku. Zieliński dodatkowo powiadał, że świat słowiański jest szczególnie dobrym odbiorcą emocji dionizyjskich⁵². Zagadnieniu temu poświęcił nieco uwagi Sergiusz Choruży. Badacz twierdzi, że Zieliński związany był z pierwszym okresem życia idei słowianofilskiej. W pracy *Świat antyczny i my* wprost pisał o słowiańskim odrodzeniu⁵³, w które mocno wierzył.

Wiaczesław Iwanow nie był jedynym filologiem, którego łączyły relacje zarówno z Zielińskim, jak i z Łosiewem, innym był uczeń polskiego filologa – Kazimierz Kumaniecki. Nawiązanie relacji możliwe było dzięki owocnej współpracy uniwersytetów w Warszawie i Moskwie oraz konferencjom międzynarodowym. Aza Tacho-Godi, widując się często z Kumanieckim w tym czasie, określiła go jako „wybitnego polskiego uczonego, członka Akademii Nauk, ucznia sławnego Tadeusza Zielińskiego”⁵⁴. Kumaniecki prowadził korespondencję z małżeństwem Łosiewych, bywał nawet w ich moskiewskim mieszkaniu⁵⁵. Dzięki jego staraniom Łosiew został członkiem honorowym Pol-

⁴⁸ Zob. A.A. Тахо-Годи, *Лосев*, dz. cyt., s. 25; zob. także А.Ф. Лосев, *Я сослан в XX век...*, Бремя, Москва 2002, т. 2, s. 406, 527.

⁴⁹ Zob. J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 163.

⁵⁰ Zob. H. Geremek, *Tadeusz Zieliński a życie teatralne Rosji*, dz. cyt., s. 85.

⁵¹ Zob. Н.И. Николаев, *Энциклопедия гипотез*, в: Л.В. Пумпянский, *Классическая традиция. Собрание трудов по истории русской литературы*, Языки русской культуры, Москва 2000, s. 18.

⁵² Zob. J. Ахер, *Tadeusz Zieliński wśród obcych*, dz. cyt., s. 18.

⁵³ Zob. С.С. Хоружий, *Трансформации славянофильской идеи в XX веке*, „Вопросы Философии” 1994, н. 11, s. 54–55. Zob. także list do S. Srebrnego z 30 marca 1921 r.

⁵⁴ A. Tacho-Godi, *Zamiast wstępu. Nasi dawni polscy przyjaciele – książki i ludzie*, w: J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 13.

⁵⁵ Zob. A.A. Тахо-Годи, *Несколько необходимых замечаний*, dz. cyt., s. 5.

skiego Towarzystwa Filologicznego⁵⁶, a także z jego inicjatywy ukazały się artykuły Łosiewa w latach sześćdziesiątych, o czym pisze Eugeniusz Czaplejewicz⁵⁷. Obaj traktowali się z wielkim szacunkiem. Warto w tym miejscu przywołać także Lidię Winniczuk – uczennicę Zielińskiego, z którą małżeństwo Łosiewych wymieniło kilka listów, oraz Zofię Abramowiczównę, uczennicę Srebrnego – знаła ona dorobek piśmiennicy Łosiewa i recenzowała go na łamach polskich czasopism naukowych⁵⁸. Elena Tacho-Godi wspomina jeszcze o córce Zielińskiego Amacie (1888–1967), która podobnie jak Łosiew, została skazana w kwietniu 1930 r. i odprawiona w Białomorsko-Bałtycki łagier. Być może to ona jest bohaterką-pianistką Łosiewowskiego opowiadania pt. *Spotkanie*⁵⁹.

Losy obydwu uczonych filologów nie były proste – podobnie jak losy większości wielkich osób zapamiętanych przez potomność. Młodość Zielińskiego upłynęła pod znakiem powstania styczniowego, natomiast starość – II wojny światowej. Łosiew z kolei żył w czasach terroru stalinowskiego, był więziony i męczony w łagrach. We wrześniu 1939 r. w Warszawie pocisk artyleryjski wznicił pożar budynku, w którym mieszkał Zieliński, osiemdziesięcioletniego starca wyniesiono na noszach, a cała jego biblioteka spaliła się, natomiast w 1941 r. z powodu wybuchu bomby zburzony został dom Łosiewa w Moskwie. Zarówno Łosiew, jak i Zieliński utracili rękopisy, które musieli potem odtwarzać, pierwszy nawet kilkakrotnie. Ciekawe, że obaj byli długowieczni, Zieliński przeżył 85 lat, a Łosiew 95. Obaj mieli także charakterystyczne, potężne sylwetki i problemy ze zdrowiem – głównie z oczami⁶⁰. Szczególnym sentymentem darzyli kulturę niemiecką – Zieliński uczęszczał do niemieckiego gimnazjum św. Anny, potem studiował w Lipsku, natomiast Łosiew odbył staż badawczy w Berlinie, który wiele dla niego znaczył⁶¹. Być może właśnie wtedy narodziło się zamiłowanie do idealizmu niemieckiego i potem do dialektyki, przy pomocy której Łosiew badał m.in. mit. Wybrany został później członkiem Towarzystwa Kanta w Berlinie. Z kolei zaszczytów

⁵⁶ Zob. A.A. Тахо-Годи, *Лосев*, dz. cyt., s. 376–377

⁵⁷ Zob. E. Czaplejewicz, *Dramatyczne przygody neoplatonizmu dwudziestowiecznego w Rosji (o twórczości Aleksego F. Łosiewa)*, „Heksis” 1998, nr 3–4, s. 24.

⁵⁸ Zob. recenzję książki Łosiewa *Homer jej autorstwa* w: J. Uglik, E. Tacho-Godi, L. Kiejzik (red.), *Aleksy Łosiew, czyli rzecz...*, dz. cyt., s. 81–92.

⁵⁹ Zob. E. Тахо-Годи, *На пути к невесомости или в плену Содома*, w: А.Ф. Лосев, *Я сослан в XX век...*, dz. cyt., t. 1, s. 38; А.Ф. Лосев, *Встреча*, tamże.

⁶⁰ Zob. M. Plezia, *Przedmowa*, dz. cyt., s. 22.

⁶¹ Zob. A. Тахо-Годи, *Лосев*, dz. cyt., s. 48

i honorów, jakimi obsypywany był Zieliński z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia, nie sposób zliczyć (m.in. doktorat *honoris causa* Uniwersytetu w Oksfordzie i Atenach).

Obaj tworzyli w tym samym, pod względem ideologiczno-kulturowym, czasie, w rosyjskim Srebrnym Wieku. Zieliński poniósł wielkie zasługi w jego fazie początkowej, inspirował młodych jeszcze wtedy twórców – m.in. Aleksandra Błoka⁶², natomiast Łosiew uważany jest za ostatniego przedstawiciela rosyjskiego odrodzenia religijno-filozoficznego. Pod tym względem postaci te są niewątpliwie bliskie sobie duchowo. Jednoznacznie uznaje się ich dziś za najwyższe autorytety w swych dziedzinach, choć ze względu na postępy w badaniach, niektórych też – szczególnie Zielińskiego – nie da się już obronić. Mimo to mają wartość dla historii rozwoju badań nad antykiem, potwierdza to współczesna literatura przedmiotu. Twórczość Zielińskiego i Łosiewa chętnie analizuje się nie tylko w Polsce i w Rosji, ale i na świecie. Wydaje się, że tendencja ta szybko nie minie.

Streszczenie

Artykuł prezentuje związki naukowe między wybitnym polskim filologiem klasycznym Tadeuszem Zielińskim (1859–1944) oraz równie utalentowanym rosyjskim filozofem Aleksym Łosiewem (1893–1988). Możemy wyznaczyć przynajmniej cztery obszary badawcze, które ze strony Łosiewa ujawniają inspiracje pracami Zielińskiego: pytanie o poetykę Homera, mit, misteria Dionizyjskie i religię antyczną. Istnieją również osobiste związki między myślicielami, co prawda nie bezpośrednio, z uwagi na różnicę wieku, ale zapośredniczone przez bliskie im osoby, m.in. Wiaczesława Iwanowa i Kazimierza Kumanieckiego.

⁶² Zob. Л.В. Пумпянский, *Классическая традиция*, dz. cyt., s. 685; H. Geremek, *Tadeusz Zieliński a życie teatralne Rosji*, dz. cyt., s. 88.

